

Historia 15

A portrait of Michał Stuligrosz, a man with glasses and a beard, wearing a dark sweater over a collared shirt. The image is partially obscured by a blue diagonal overlay.

Michał Stuligrosz

„To jest moja życiowa dewiza:
»Nie tracić czasu«”

Absolwent Zespołu Szkół Geodezyjno-Drogowych, chórzysta – pierwotnie sopran, ostatecznie baryton, czynny geodeta, działacz związkowy, radny miasta Poznania, poseł na Sejm, reprezentant Polski w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy w Strasburgu, wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Człowiek broniący tradycyjnych wartości.

W 1960 roku, po rocznej nauce solfeżu, Michał Stuligrosz został członkiem chóru Poznańskie Słowiki, z którym koncertował po całym świecie. Wybór szkoły średniej oparł na rozmowach ze starszymi chórzystami - uczniami lub absolwentami poznańskich szkół. W 1964 roku podjął naukę w Technikum Geodezyjnym. Po jej zakończeniu stanął przed wyborem: studia czy praca w zawodzie. Wybrał zatrudnienie, a po kwartale pracy w Poznańskim Przedsiębiorstwie Geodezyjno-Kartograficznym rozpoczął dwuletnią obowiązkową służbę wojskową. Wcielony do Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lotniczych jako waltornista, uzyskał pozwolenie na kontynuowanie nauki w średniej szkole muzycznej. Po odbyciu służby wojskowej Michał Stuligrosz powrócił do poprzedniego pracodawcy oraz do śpiewania. W zakładzie pracy stanął na czele związku zawodowego Solidarność, którego reprezentantem został podczas odbywającego się w roku 1980 regionalnego zjazdu Związku. W 1985 roku rozstał się z geodezją i pracował jako kierownik sklepu odzieżowego. Do zawodu wyuczonego powrócił po 6 latach. W pierwszych wyborach samorządowych w wolnej Polsce Michał Stuligrosz uzyskał mandat w Radzie Miasta Poznania. Doświadczenia muzyczne wykorzystywał w Komisji Kultury, a dzięki wykształceniu i doświadczeniu zawodowemu podjął się komunalizacji Mienia Skarbu Państwa:

„Jako jedyny geodeta w gronie 65 radnych, przyjąłem obowiązki i utworzyłem zespół specjalistów, który zajął się zmianą własności gruntów Skarbu Państwa we własność miasta Poznania. To w pełni udana próba wyposażenia miasta w majątek niezbędny do kształtowania wizji urbanistyczno-architektonicznej, rozwoju

infrastruktury komunalnej, jak i poboru pożytków wzbogacających budżet Poznania”.

W roku 1993 podjął pięcioletnie studia magisterskie na kierunku Geografia, po ukończeniu których zdobył uprawnienia państwowe z zakresu wyceny nieruchomości i uprawnień geodezyjno-kartograficznych. Po 11 latach pracy w samorządzie, w 2001 roku uzyskał mandat posła na Sejm RP, gdzie z 2-letnią przerwą pracował do 2015 roku. Został także reprezentantem Sejmu w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy w Strasburgu. Po zakończeniu kariery parlamentarnej objął stanowisko wicedyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu i piastował je do chwili przejścia na emeryturę.

Michał Stuligrosz mając trzynaście lat odwiedził Biały Dom i śpiewał wraz z chórem Poznańskie Słowiki dla prezydenta Johna Fitzgeralda Kennedy'ego:

„Wieloletni śpiew w chorze, kontakty z kulturą, zwiedzanie świata (podróże kształcą) wpływają na moje przyszłe życie. Wtedy nie zdawałem sobie z tego sprawy, ale dziś wiem, że ten okres ukształtował moje postrzeganie świata. Tolerancja dla innych, uszanowanie różnic kulturowych, odwaga prezentowania własnego zdania, a przede wszystkim odpowiedzialność za efekty wspólnej pracy. To właśnie zawdzięczam chórowi”

Zdobycie zawodu technika geodety pozwoliło respondentowi przyswoić przydatną wiedzę oraz uzyskać intratny zawód:

„Do dziś uważam, że matematyka jest królową nauk. Jej znajomość daje nieporównanie więcej możliwości wyboru przyszłego kierunku kształcenia”.

Efekt Mozarta

Powszechne jest przekonanie, że matematyka jako królowa nauk jest ważna dla tzw. ścisłowców, podczas gdy muzyka należy do domeny kultury i jako taka

znajduje zainteresowanie tzw. humanistów. Badania wykazały natomiast wielowątkowe relacje i zależności tych dwóch dyscyplin. Struktura utworów muzycznych jest oparta na stosunkach liczbowych pomiędzy dźwiękami – ich wysokością, harmonią i czasem trwania. Dzięki temu muzyka może zostać wykorzystana w procesie uczenia się pojęć matematycznych. Na innym poziomie, słuchanie oraz wykonywanie określonej muzyki¹² może zwiększać zdolności poznawcze – pamięć, uwagę i jej koncentrowanie. Zjawisko to zdobyło nazwę Efektu Mozarta i jest szeroko dyskutowane w literaturze przedmiotu – szczególnie w pedagogice i psychologii.

Więcej o muzyce i matematyce: <http://www.matematyka.wroc.pl/matematyka-wokol-nas/w-muzyce>.

Pierwszą osobą znaczącą, o której wspomniał respondent, była mama, zajmująca się wychowywaniem dzieci i kształtowaniem ich właściwych postaw; kolejną stryj – dyrygent chóru, cechujący się żelazną dyscypliną pracy i uczciwością wyrażającą się m.in. w braku nepotyzmu:

„Żadnych relacji stryj – bratanek. Jak chcesz być u mnie w chórze, musisz przejść te same etapy kształcenia muzycznego (nauka solfeżu) i być jak każdy inny śpiewak”.

Kolejne ważne osoby pojawiły się na etapie szkoły średniej:

„Dyrektor Edmund Duczmal był surowy i zasadniczy. Trzymał twardą ręką dyscyplinę wśród uczniów, tak jak powinno być w szkole o uznanej renomie”.

Jednocześnie w gronie pedagogicznym obecni byli nauczyciele potrafiący rozumieć różne zachowania młodzieży:

„W trzeciej klasie byłem kilkakrotnie na wagarach. Do kin wchodził film » The Beatles«. To były młodzieńcze szaleństwa. Gdy wróciłem do szkoły po tych wiosennych eskapadach, nauczyciele polecieli mi uzupełnić wszystkie zaległości. I tyle! Bezcenna była mądrość nauczycieli wyznających zasadę, by dyscyplinować, ale nie potępiać”.

Ostatnią osobą przywołaną przez respondenta była pani profesor Jadwiga Rotnicka, w latach 1992–1998 wiceprzewodnicząca Rady Miasta Poznania, która zainspirowała go do podjęcia kształcenia wyższego.

Michał Stuligrosz widzi receptę na sukces w solidnej pracy i skutkach właściwego wychowania:

„Uczciwość, odwaga, umiejętność funkcjonowania w grupie, szacunek wobec siebie i innych oraz pracowitość to elementy niezbędne do osiągnięcia sukcesu. Jeśli do tego dodać osobiste uzdolnienia, umiejętność uczenia się na błędach, to sukces wydaje się osiągalny. Trzeba też umieć zaakceptować siebie i nie tracić czasu. Wszystko się przydaje, jeśli tylko potrafimy to w dobry sposób wykorzystać”.

¹² Wśród kompozycji Mozarta wymieniane są m.in.: wszystkie kwartety smyczkowe; koncerty skrzypcowe: A-dur nr 5 KV 219, D-dur nr 2 KV 211, G-dur nr 3 KV 216; koncerty fortepianowe: A-dur nr 23 KV 488, c-moll nr 24 KV 491; symfonie: A-dur nr 29 KV 201, g-moll nr 40 KV 550.